

# Stawarz, Andrzej

---

## Legionowo na drodze do praw miejskich (1945-1952)

---

Rocznik Mazowiecki 12, 91-111

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Stawarz

## Legionowo na drodze do praw miejskich (1945–1952)

### Wstęp

Wśród wielu ośrodków podstołecznych, które wyłoniły się w końcu XIX i początkach XX w., a następnie ubiegały się o prawa miejskie, z pewnością jedną z najmniej typowych dróg do uzyskania statusu miasta miało Legionowo<sup>1</sup>. Przystępując do zagadnienia, należy jednak — w zarysie — przypomnieć genezę tego ośrodka i scharakteryzować główne cechy jego rozwoju w latach 1918–1945. Zasadniczo nowa miejscowość, zwana początkowo Jabłonna Legionowa, wyłoniła się w latach 1918–1919. Jej załączki terytorialne pojawiały się etapami już w końcu XIX w.: stacja kolejowa Jabłonna Nowa (1875), osiedle letniskowe Jabłonna-Gucin (ostatnie dekady XIX w.), zabudowania koszar wojskowych (lata 90-te XIX w.) oraz Huta Szkla „Jabłonna” (1897). Zatem na przecięciu szlaku kolejowego Kolei Nadwiślańskiej oraz drogi prowadzącej z Jabłonny do Zegrza zaczął kształtować się obszar o bardzo różnych funkcjach: przemysłowej (choć na małą skalę), komunikacyjnej (znaczenie lokalne), wojskowej oraz rekreacyjnej (sezonowo)<sup>2</sup>. Stopniowo rozwijało się budownictwo mieszkalne i pojawiły się też załączki handlu, usług oraz rzemiosła. W skład rodzącej się małej społeczności wchodził lekarze, kolejarze, urzędnicy, robotnicy, rzemieślnicy i sklepikarze. W sezonie letnim przybywali tutaj liczni letnicy i kurasjusze — Jabłonna-Gucin uchodziła bowiem w owych latach za swoistą „stację klimatyczną”. Po trosze swoją genezą Legionowo przypominało początki np. Otwocka, Milanówka czy Konstancina, jednakże ówczesne i późniejsze silne związki z wojskiem, wpłynęły na ukształtowanie swoistej drogi tego ośrodka do praw miejskich. Koszary w pobliżu Jabłonny, w listopadzie 1918 r. poddane przez Niemców na skutek akcji żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej, postanowiono przeznaczyć na obóz ćwiczebny odradzającego się Wojska Polskiego. W ramach tego obozu stworzono podstawy 1 pp Legionów, nieco później wyłoniły się następne oddziały wojskowe. Dla upamiętnienia świetnej karty

<sup>1</sup> Ogólnie o tych zagadnieniach por. ostatnio: J. Kazimierski, *Urbanizacja Mazowsza z uwzględnieniem miast podwarszawskich*, „Warszawa i Mazowsze. Rozważania nad dziejami”, t. II, Warszawa 1998, s. 37–51.

<sup>2</sup> A. Stawarz, *Zarys dziejów Legionowa*, t. I, Legionowo 1994, s. 17–25.

Legionów J. Piłsudskiego osiedlu Jabłonna Nowa postanowiono z dniem 3 V 1919 r. nadać nazwę „Legionowo”<sup>3</sup>. Według danych GUS z 1921 r. osiedle (44 budynki) zamieszkiwało 650 osób, natomiast w koszarach stacjonowało co najmniej 3 000 żołnierzy. Formowane pułki stopniowo opuszczały ten teren, niemniej garnizon wojskowy istniał nadal. Do 1939 r. Legionowo (oficjalnie jednak był to garnizon Jabłonna) było siedzibą wielu jednostek, największe znaczenie miały tu jednostki specjalistyczne — kolejowe, balonowe, załogi pociągów pancernych<sup>4</sup>, bowiem na początku lat 20. piechota została stąd wyprowadzona. Nie bez istotnych zatem powodów tutaj właśnie zlokalizowane zostały Centralne Zakłady Balonowe, pracujące od 1922 r. na potrzeby wojskowe, a od 1929 r. zajmujące się skutecznie produkcją balonów i spadochronów przeznaczonych w dużej mierze na eksport. W 1935 r. zakłady te przyjęły nazwę Wytwórni Balonów i Spadochronów, były jednymi z najlepszych i najnowocześniejszych zakładów tego typu na świecie. Produkcja Wytwórni (szczególnie znakomitych balonów kulistych) sławiła Legionowo w kraju i świecie — do spektakularnych należały sukcesy polskich baloniarzy w Pucharze Gordon-Bennetta oraz próby lotów do stratosfery w końcu lat 30-tych. Wojsko i zakłady balonowe wywierały znaczny wpływ na rozwój osiedla, rosła jego atrakcyjność, zaś kolejne parcelacje zadrzewionych terenów należących do Potockich szybko powiększały obszary zabudowy willowej. Dzięki temu Legionowo — obok Włoch, Piastowa czy Rembertowa — stało się najszybciej urbanizującym się podwarszawskim osiedlem w ramach tzw. „dzikiej parcelacji”<sup>5</sup>. O rozmachu budowlanym świadczą dobitnie dane GUS ze spisu w 1931 r.: osiedle miało obszar 10,8 km<sup>2</sup>, budynków było już 1 344, liczba ludności bliska była 9 tys. mieszkańców (nie licząc garnizonu)<sup>6</sup>. Tak dynamicznie nie rozwijał się wówczas żaden z ośrodków podstołecznych, to skłoniło władze nadrzędne do działań zmierzających do usamodzielnienia administracyjnego Legionowa, najpierw jako odrębnej gminy, później zaś jako miasta. Stało się to oczywiste — w 1928 r. Legionowo (Jabłonna Legionowa) było już największą spośród 54 miejscowości wchodzących w skład gminy Jabłonna. Toteż w listopadzie 1929 r. Wydział Powiatowy Warszawski wystąpił do Wojewody Warszawskiego „o spowodowanie wydania zarządzenia o rozciągnięciu przepisów miejskich na zasadzie art. 414 Rozporządzenia Prezydenta RP z 16 lutego 1928 r. na miejscowości wiejskie, w tym gminę Legionowo”<sup>7</sup>. Sprawę szybko rozpatrzyły władze nadrzędne i w drodze rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 17 III 1930 r. osiedle Legionowo zostało wyłączone z gminy Jabłonna oraz otrzymało status

<sup>3</sup> S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984, s. 182. Dokumentów (dekret Starosty Powiatu Warszawskiego) potwierdzających oficjalne nadanie nazwy „Legionowo” nie udało się odnaleźć. W spisie powszechnym z 1921 r. nazwa ta nie występuje, jest tylko „Jabłonna Legionowa”. Niemniej nazwa „Legionowo” szybko się przyjęła i utrwaliła społecznie dla obszaru koszar, jak i przyległego osiedla.

<sup>4</sup> A. Stawarz, *op. cit.*, s. 40-50.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 51.

<sup>6</sup> *Wyniki Spisu Powszechnego 1931 r. Skorowidz gmin RP. Ludność i budynki*, cz. 1, Warszawa 1933, s. 19.

<sup>7</sup> *Wydział Powiatowy Sejmiku Warszawskiego*, Warszawa 1931, s. 131.

samodzielnej gminy z uprawnieniami gmin miejskich<sup>8</sup>. Na podstawie art. 1 tegoż rozporządzenia w skład gminy Legionowo weszły: osada parcelacyjna o nazwie hipotecznej Jabłonna Legionowa, folwark Ludwisin, teren koszar wojskowych (w tym budynki, magazyny, poligon) oraz wieś Cegielnia.

Wobec nie zachowania się odpowiednich materiałów archiwalnych z tamtych lat niewiele wiadomo o formowaniu się i poczynaniach władz gminnych Legionowa. Wiemy tylko, iż w 1934 r. wójtem gminy został Stanisław Szelowski, zaś struktura Rady Gminnej była stosunkowo prosta — działały bowiem tylko 4 komisje: rewizyjna, sanitarna, opieki społecznej oraz drogowa. Ówczesni samorządowcy, dysponujący co roku budżetem raczej niewielkich rozmiarów (1934/1935 — ok. 53 tys. zł, 1938/1939 — ponad 135 tys. zł) starali się przede wszystkim dbać o utrzymanie szkół i inne zadania oświatowe, w mniejszym stopniu zaś o sprawy opieki zdrowotnej i społecznej. Niemniej szybka urbanizacja gminy wymuszała konieczność przeznaczania coraz większych środków na utrzymanie ulic, ich niwelację i brukowanie: w 1934 r. dano na ten cel zaledwie 5,5 tys. zł, w 1938/1939 — już prawie 40 tys. zł (ulice miały wówczas łącznie długość 104 km). Faktycznie uregulowanie sieci ulic i ich utrzymanie nie było tutaj łatwe — Maurycy Potocki parcelując swe dobra dla potrzeb budowlanych (co było intratnym interesem) nie zajmował się zupełnie regulacją ulic między nowymi posesjami, wobec czego ulice te — do czasu zagospodarowania przez gminę pozostawały w „stanie pierwotnym”<sup>9</sup>. Zresztą dopiero po ustąpieniu kryzysu gospodarczego lokalne władze mogły z lepszym skutkiem zająć się rozwiązaniem tego istotnego problemu — niedogodności związane ze złym stanem ulic, a częstokroć ich niedostępnością komunikacyjną, były trudne do zniesienia, bardzo uciążliwe, ponadto utrudniało to dalszą parcelację i rozbudowę osiedla.

Legionowo od końca lat 20. do 1939 r. było osiedlem silnie rozwijającym się pod wieloma względami, nabierało też — z uwagi na zabudowę i pełnione funkcje — coraz więcej cech ośrodka miejskiego. Lokalny przemysł oraz handel i rzemiosło zapewniały szybki wzrost miejsc pracy (z wyjątkiem lat kryzysu 1929-1934), natomiast rozwijające się życie społeczne nie miało jeszcze wystarczającej infrastruktury, zarówno technicznej, jak i socjalnej czy kulturalnej. Ze swoimi problemami lokalowymi borykała się oświata, chociaż swoistą wizytówką Legionowa stała się Średnia Szkoła Handlowa powołana tutaj z inicjatywy gen. Bolesława A. Sierżputowskiego w 1931 r. Niemniej odczuwano brak gimnazjum i liceum ogólnokształcącego, także przedszkoli<sup>10</sup>. Legionowo zaczęło być szerzej znane w kraju z uwagi na umiejscowienie tutaj w latach 20. Stacji Aerologicznej (początkowo w budynku prywatnym), następnie zaś Wojskowego Wydziału Aerologicznego Państwowego Instytutu Meteorologicznego, w specjalnie wybudowanej siedzibie przy ul. Warszawskiej, w 1931 r.

<sup>8</sup> Dziennik Urzędowy RP 1930, nr 37, poz. 329.

<sup>9</sup> „Życie Podstołeczne”, 1934, nr 1, s. 2.

<sup>10</sup> Por. A. Stawarz, op. cit., s. 59-60.



Mieszkańcy Legionowa z uporem starali się o własną parafię — co spowodowało, iż w roku 1931 mogli (dzięki działalności Komitetu Budowy Kościoła powstałego w 1928 r.) już korzystać na miejscu z nowego, drewnianego kościoła, zaś 8 XII 1933 r. erygowana została tutaj parafia p.w. św. Jana Kantego przez kard. Aleksandra Kakowskiego. Innym problemem — także trudnym do rozwiązania — stała się organizacja życia kulturalnego. Wobec braku podstawowych instytucji kultury (istniało tylko niewielkie kino), wiodącą rolę w tym zakresie mogły spełnić przede wszystkim organizacje społeczne. I na tym polu aktywność mieszkańców Legionowa była imponująca. Czołową rolę w organizowaniu życia kulturalnego, towarzyskiego, różnorodnych akcji na rzecz rozwoju Legionowa odegrały Towarzystwo Miłośników Osiedla Gucin-Jabłonna (zał. 1927 r.), Ochotnicza Straż Pożarna (zał. 1928 r.) oraz organizacje młodzieżowe — w tym głównie harcerstwo, zrzeszenie sportowe „Legionówka”. Ponadto działały — miejscowe gniazdo „Sokoła” oraz oddział Związku Legionistów, które kultywowały (pomimo różnic politycznych) tradycje niepodległościowe<sup>11</sup>. Natomiast jeżeli chodzi o życie polityczne, to znaczącą rolę w Legionowie odgrywała PPS (miejscowa komórka powołała tutaj m.in. oddział OM TUR z klubem sportowym RKS „Czerwoni”). Jak się wydaje, przeważali zwolennicy sanacji, czego pewnym dowodem może być fakt uzyskania przez legionowianina, Juliana Nowakowskiego, mandatu poselskiego w 1930 r. z ramienia listy BBWR. Pewnymi wpływami cieszyła się tutaj także endecja.

W przededniu II wojny światowej Legionowo liczyło blisko 15 tys. mieszkańców. Niejeden z ówczesnych ośrodków powiatowych na Mazowszu miał liczbę mieszkańców niższą lub zbliżoną. Legionowo otrzymanie praw miejskich (w podobnej sytuacji było jeszcze kilka innych ośrodków regionu legitymujących się statusem gmin z pewnymi uprawnieniami miast) musiało odłożyć, na skutek wydarzeń wojennych i okupacyjnych, na okres późniejszy. Stacjonujące w tutejszym garnizonie jednostki wojskowe wzięły udział w kampanii wrześniowej, szczególnie odznaczyły się w niej załogi pociągów pancernych<sup>12</sup>. Legionowo nie ucierpiało specjalnie w czasie walk pod Warszawą, zostało zajęte przez Niemców 13 IX 1939 r. W okresie okupacji osiedle znajdowało się nadal jako gmina w obrębie dystryktu warszawskiego Generalnego Gubernatorstwa. Legionowo stało się jednym z istotniejszych podwarszawskich ośrodków konspiracyjnych (Armia Krajowa, Armia Ludowa, także mniejsze organizacje), gdzie rozwijało się również tajne nauczanie<sup>13</sup>. O znacznej roli i sile podziemia na tym terenie (głównie AK) świadczy chociażby fakt wywołania lokalnych

<sup>11</sup> Ibidem, s. 71-73.

<sup>12</sup> T. Krawczak, J. Odziemkowski, *Polskie pociągi pancerne w wojnie 1939 r.*, Warszawa 1987.

<sup>13</sup> Główne ustalenia badawcze dotyczące lat 1939-1940 (wrzesień 1939 r., początki okupacji, zaczątki konspiracji i tajnego nauczania) zawarte zostały w mojej pracy, op. cit., s. 88-109. Całość problematyki w odniesieniu do dziejów Legionowa lat 1939-1945 wymaga jednak poważnych i szczegółowych dalszych studiów.

walk z Niemcami w chwili wybuchu powstania warszawskiego w 1944 r. (miejscowe powstanie trwało 3 dni).

## Rok 1945

W końcu października 1944 r. na skraju Legionowa, blisko Jabłonny ustalił się front wojenny — większą część osiedla zajęła Armia Czerwona, w pozostałej byli jeszcze Niemcy dysponujący dwiema doborowymi dywizjami. Mieszkańcy Legionowa przeżywali bardzo trudne miesiące podczas wyzwania spod okupacji niemieckiej. Zostali ewakuowani, mocno ucierpiała zabudowa osiedla, znacznie pogorszyły się warunki bytowe ludności. Po przejściu frontu w styczniu 1945 r. mieszkańcy zaczęli masowo wracać, starano się w miarę szybko przywrócić podstawy codziennego życia. Było to jednak bardzo trudne, bowiem w czasie nieobecności mieszkańców „(...) wszelki majątek został rozgrabiony, wszystkie domy zostały bez okien, a większość bez drzwi i dachów, nie mówiąc o jakich takich meblach”<sup>14</sup>. Ten posępny krajobraz dopełniały kikuty okaleczonych drzew i liczne rowy strzeleckie. Nieuchronnie Legionowo powracało do życia, niebawem utworzono miejscowe władze mające się zająć przywracaniem porządku, aprowizacją ludności, pomocą zdrowotną i socjalną. 27 I 1945 r. podczas zebrania obywatelskiego ustalono i wybrano 23 członków Gminnej Rady Narodowej<sup>15</sup>. W składzie Rady byli przedstawiciele PPR, PPS, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego oraz bezpartyjni. Inauguracyjne posiedzenie Rady odbyło się 3 lutego, na czele Prezydium Rady stanął ks. Władysław Faron, zaś jego zastępcą został Waclaw Głuszcz, sekretarzem — Irena Lisiecka. Odbyły się podczas tego posiedzenia wybory Zarządu Gminy — stanowisko wójta przypadło Robertowi Krogulskiemu, jednemu z głównych organizatorów Zarządu Gminy i b. komendantowi tutejszej formacji Milicji Obywatelskiej. Wobec zwolnienia stanowiska komendanta MO Rada Gminy wybrała na nie Stanisława Filipiaka („Kos”), znanego na tym terenie działacza konspiracyjnego w latach niemieckiej okupacji. Warto dodać, że ówczesne siły porządkowe w Legionowie oprócz komendanta i jego zastępcy liczyły 4 starszych posterunkowych i 20 posterunkowych.

Ponadto Rada podczas inauguracyjnej sesji uchwaliła utworzenie szpitala na 15 łóżek (w domu Bindera) dla zakaźnie chorych. Panujące w tym czasie złe warunki higieniczne w Legionowie groziły epidemią tyfusu. Na stanowisko lekarza gminnego Rada zatwierdziła dr. Abrahama Finkielsztejna, ponadto wydano zalecenia dla ludności w sprawie zachowania czystości i korzystania ze zorganizowanego w osiedlu ośrodka zdrowia. W następnych tygodniach wystąpił poważny kryzys w pracach Rady — zmniejszyła się liczba radnych,

<sup>14</sup> Archiwum Państwowe w Nowym Dworze Maz. (dalej: AP Nowy Dwór), Akta Gminy Legionowo, sygn. 233 (protokół GRN nr 14). Według ówczesnych szacunków zniszczeniu (całkowitemu lub częściowemu) uległo 1 400 budynków. Według cen z 1939 r. straty materialne wyniosły ok. 10,5 mln zł.

<sup>15</sup> Ibidem, sygn. 233, protokół GRN nr 1.

odraczano rozpatrywanie wniosków, nie podejmowano uchwał w naglących sprawach. W ciągu dwóch miesięcy przeprowadzono wymianę składu Rady (połowa radnych odeszła, na ich miejsce powołano nowych), co umożliwiło prace radnych do lipca 1945 r. Natomiast 12 lipca tegoż roku, na podstawie uchwały Komisji Porozumiewawczej Ugrupowań Politycznych, doszło do rozwiązania Rady i utworzenia nowej<sup>16</sup>. W skład tej Rady weszło 16 radnych, w tym: z PPR — 5 osób, PPS — 3 osoby, SL — 2 osoby, ze związków zawodowych — 2 osoby, pozostałe osoby reprezentowały różne organizacje społeczne. Przewodniczącym Prezydium Rady wybrano Tomasza Wolskiego, nie dokonano zmiany wójta, natomiast do Powiatowej Rady Narodowej desygnowano Juliana Elznera (pełnił jednocześnie funkcję wiceprzewodniczącego Prezydium GRN). Od tego posiedzenia prace Rady ruszyły w żywszym tempie, gdyż w poprzednich miesiącach niewiele uczyniono, by rozpaczliwą sytuację bytową legionowian cokolwiek poprawić. Mimo pewnych dostaw ziemniaków i zboża (m.in. przez Armię Czerwoną) oraz pracy zaledwie jednej piekarni i kuchni polowej obsługiwanej przez Gminny Komitet Pomocy Społecznej, przy braku sklepów mających prowadzić rozdział żywności, sytuacja była niezwykle trudna. Zmusiła ona do wystąpienia 8 III 1945 r. Zarządu Gminy w Legionowie do Referatu Apropowizacyjnego Starosta Powiatowego Warszawskiego o szybki przydział żywności, bowiem: „mieszkańcy gminy Legionowo znajdują się w warunkach materialnych skrajnych”<sup>17</sup>. W tym czasie Zarząd Gminy zarejestrował prawie 6 000 mieszkańców, którym należało wydawać racje żywnościowe. Jesienią 1945 r. obserwowano znaczącą poprawę aprowizacji: lepsze było zaopatrzenie w chleb i niektóre inne podstawowe produkty, pracowało kilka stołówek pracowniczych, dożywiano małe dzieci. Funkcjonował system kartek żywnościowych — wydawano je blisko 2 100 osobom (na 10,5 tys. mieszkańców), które mogły nabywać podstawowe produkty żywnościowe po cenach państwowych. Ze względu na niewielkie przydziały kartkowe, nie zawsze właściwą jakość żywności rozdzielanej tym systemem, rozwijał się tzw. czarny rynek. Legionowo w owym czasie nie uniknęło dość powszechnych zjawisk negatywnych — drożyzny produktów, spekulacji, pokątnego handlu. Na trudną sytuację mieszkańców wpływały również ograniczone możliwości uzyskiwania stałych dochodów. W miarę regularnie opłacani byli, też nie od razu, pracownicy Zarządu Gminy, opieki społecznej, MO, nauczyciele, pracownicy szpitala i Ośrodka Zdrowia, kolejarze. W połowie 1945 r. stałe zatrudnienie miało zapewnione w Legionowie około 200 osób, pozostali zabiegali o jakiegokolwiek zatrudnienie, nawet bez poborów, byle tylko otrzymać kartki żywnościowe

<sup>16</sup> Kryzys pierwszej Rady miał swe źródło chyba przede wszystkim w działaniach jej przewodniczącego, ks. Faron. Reprezentował on Kościół starokatolicki i usilnie zabiegał o stosowną świątynię dla wiernych tego obrządku. Niezależnie od tego ks. Faron był w tym czasie podejrzewany o pewne nadużycia, po oddaleniu zarzutów powrócił on na łono Kościoła rzymskokatolickiego. Zaś wybudowaną kaplicę przekazano duszpasterstwu wojskowemu. Ibidem, sygn. 233 (protokoły GRN nr 6 i 9).

<sup>17</sup> Ibidem, sygn. 20.



we lub różnego rodzaju deputaty. Trudności aprowizacyjne w jakiejś mierze wynikały również z tego, iż przydziały kartkowe obliczane były dla Legionowa jak dla gminy rolniczej, a nie miejskiej<sup>18</sup>.

Stopniowo poprawiało się funkcjonowanie handlu, zgodnie z uchwałą Rady od czerwca 1945 r. codziennie miały być czynne (także w niedziele i święta): jadalnie, cukiernie, restauracje, „sodowiarnie i owocarnie”. Ustanowiono także dni targowe (poniedziałki i czwartki), w czasie których wolno było prowadzić „handel na wozach”, było też wyznaczone miejsce do handlu „starzyzną”. Plagą w pierwszych miesiącach 1945 r. było bimbrownictwo, stopniowo jednak zwalczane przez milicję.

Powszechne było zjawisko bezrobocia, bowiem bardzo wiele zakładów i warsztatów pracy legło w gruzach. Lokalny przemysł prawie nie istniał — duże zniszczenia dotknęły zakłady balonowe, hutę szkła, tartak, fabrykę haceli<sup>19</sup>. Stopniowo ruszały natomiast drobne zakłady i warsztaty rzemieślnicze — w lipcu 1945 r. było ich już 13 (przy łącznym zatrudnieniu — 28 osób), w tym młyn, wytwórnia wód gazowanych z rozlewnią octu, 4 zakłady fryzjerskie, 7 piekarni (w tym jedna uprawniona do wypieku tzw. chleba kontyngentowego)<sup>20</sup>.

W tej sytuacji coraz większego znaczenia nabierała spółdzielczość spożywców. Już 13 II 1945 r. doszło do połączenia Rejonowej Spółdzielni Rolniczo-Hodowlanej ze Spółdzielnią Spożywców „Samopomoc”<sup>21</sup>. Od 27 maja tegoż roku spółdzielnia przyjęła nazwę „Spółdzielnia Rolniczo-Spożywcza”, jej prezesem był Józef Jędraszko. Początki działalności były trudne — pracownicy świadczyli pracę w pierwszych miesiącach bez wynagrodzenia, pieniądze na zakup produktów niejednokrotnie pożyczano od mieszkańców Legionowa. Szybko ruszył pierwszy sklep, później następne — obroty w pierwszym roku po wojnie sięgnęły 6,26 mln zł, w drugim — 15,84 mln zł.

18 VIII 1945 r. rozpoczęła działalność na terenie gmin Jabłonna i Legionowo Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, do której niebawem przyłączone zostały dwie inne spółdzielnie. Początkowo „Samopomoc Chłopska” w Legionowie nie mogła poradzić sobie z wieloma trudnościami, wynikającymi z braku doświadczonej kadry kierowniczej, ograniczonych środków finansowych, braku wielu towarów w hurtowniach, a także błędnych decyzji związanych z przyłączaniem nowych spółdzielni.

Dość szybko i wydatnie poprawiała się sytuacja komunikacyjna. Dzięki wielkiemu wysiłkowi kolejarzy (od 1 XI 1944 r. zawiadowcą stacji był Ludwik Zap) wkrótce po przejściu frontu pociągi mogły dojeżdżać do stacji Warszawa-Praga, nieco później zajęto się rozbudową torów stacyjnych i wyładunkowych. O panujących wśród kolejarzy nastrojach i nastawieniu do pracy (zapewne także

<sup>18</sup> Ibidem, sygn. 233 (protokół GRN nr 14).

<sup>19</sup> B. Dymek, *Pierwsze lata władzy ludowej na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu 1944-1948*, Warszawa 1978, s. 67.

<sup>20</sup> AP Nowy Dwór, Akta Gminy Legionowo, sygn. 20 (wykaz z 11 VII 1945 r.).

<sup>21</sup> Obie spółdzielnie powstały w 1939 r. Rozwój „Samopomocy” przypadł na lata 1940-1944, w końcu 1943 r. spółdzielnia ta zrzeszała ponad 500 członków.



i wielu innych grup społeczno-zawodowych) świadczy następujący fragment wspomnień: „Ludzie ciężko pracujący nie pytali o wysokość zarobków, pracowali z poświęceniem często o kawałku suchego chleba, (...) pracowali dla siebie, dla Polski, byli półgłodni, ale szczęśliwi i zadowoleni, że byli wolni”<sup>22</sup>.

W ciągu kolejnych miesięcy 1945 roku umacniały się główne organizacje polityczne dzierżące ster władzy. Do maja tegoż roku miejscowa komórka PPR zdołała zgrupować 58 członków, w lipcu było ich już stu. Sekretarzem Gminnego Komitetu PPR został Stanisław Czarnecki, w miesiąc później — w czerwcu — funkcję tę objął Aleksander Pawlak. Znaczną aktywność przejawiała także PPS, której przewodził Józef Jakubowski. Liczyły się też wpływy Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Ludowego. W połowie 1945 r. miejscowe ogniska tych właśnie partii utworzyły w Legionowie Komisję Porozumiewawczą Stronnictw Politycznych, jako — zapewne odgórnie poleconą — platformę współpracy.

Powoli i systematycznie odradzały się i powstawały nowe organizacje społeczne. Wkrótce Legionowo miało lokalne oddziały czy koła — Związku Walki Młodych, Związku Harcerstwa Polskiego, Polskiego Czerwonego Krzyża, Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, i inne. Jako jedno z pierwszych rozpoczęło pracę koło Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, utworzone 16 II 1945 r. Początkowo liczyło 20 członków, w tym 5 kobiet. W ciągu roku działacze koła TPŻ zebrali 610 paczek dla żołnierzy oraz ufundowali z zebranych pieniędzy sztandar dla 2 Szkolnego Pułku Samochodowego<sup>23</sup>. Niebawem zawiązała się współpraca legionowskich kół TPŻ i PCK, częściowo miała ona wymiar szkoleniowo-propagandowy, ale także charytatywny — udzielano pomocy najbardziej potrzebującym opieki mieszkańcom ośrodka. Znaczną aktywność przejawiała także młodzież z ZWM, m.in. zaopatrując mieszkańców osiedla w prasę przywożoną codziennie z Warszawy na rowerach, przede wszystkim organizując imprezy kulturalne („Dzień Kobiet”) oraz koncerty własnego zespołu artystycznego „Jutrzenka”. Organizacja wkrótce dysponowała świetlicą oraz biblioteczką, stworzyła także klub sportowy „Zryw”. W dużej mierze osiągnięcia tutejszej organizacji ZWM (ideologicznie podporządkowanej PPR) zawdzięczały wiele inicjatywie jej przewodniczącego, Mariana Lisowskiego.

Na przełomie 1945 i 1946 r. reaktywowano w Legionowie OM TUR, organizację ideologicznie związaną z kolei z PPS. Prowadziła ona działalność w sekcjach: propagandowej, kulturalnej (z sekcją dramatyczną) oraz sportowej. Według zachowanych relacji młodzież spod znaku OM TUR była aktywna, zaangażowana w pracę i dyskusje poświęcone rozwiązywaniu bieżących problemów organizacji, środowiska młodzieży w ówczesnych, bardzo trudnych warunkach. Odradzało się wówczas również harcerstwo, szczytujące się tradycjami

<sup>22</sup> Fragment wspomnień Jana Gadowskiego (odpis w zbiorach autora artykułu).

<sup>23</sup> AP Nowy Dwór, Akta Gminy Legionowo, sygn. 62.

przedwojennymi oraz udziałem w walce z okupantem niemieckim. Zawiązany hufiec uzyskał początkowo siedzibę przy ul. Jasnogórskiej 8, a jej pierwszym hufcowym został Zbigniew Godlewski. Z czasem udało się zorganizować obozy zimowe i letnie (głównie na Mazurach).

Z trudem organizowano dostępne dla ogółu mieszkańców rozrywkę. Jedy- nym obiektem przeznaczonym dla tych celów mogło być kino „Bajka”, które w ciągu kilku tygodni wyremontowano. Odbýwały się tutaj popularne seanse filmowe (głównie wyświetlano filmy radzieckie) oraz spotkania publiczne (uroczystości oficjalne, zebrania mieszkańców i władz, imprezy rozrywkowe).

W ramach porządkowania spraw ważnych dla ogółu mieszkańców Legionowa władze usilnie zabiegały o systematyczne zaopatrzenie ludności w pieczywo, likwidację bimbrownictwa oraz zapewnienie dostaw energii elektrycznej — z Elektrowni Warszawskiej i miejscowej elektrowni wojskowej. Ta ostatnia sprawa nie mogła być załatwiona pomyślnie w krótkim czasie<sup>24</sup>.

9 X 1945 r. uchwalono pierwszy powojenny budżet gminy Legionowo. Deficyt był stosunkowo niewielki, przy projektowanych dochodach w wysokości 2 116 259, - zł, zaś wydatkach — 2 149 287, - zł. Najwięcej środków preliniowano na funkcjonowanie Zarządu Gminnego (28,6%) oraz oświatę (22,4%) i ochronę zdrowia (14,5%), mniej na opiekę społeczną (11,9%) oraz utrzymanie i modernizowanie dróg i placów (5,8%). Natomiast dochody gminne pochodziły głównie z podatków za korzystanie z urządzeń komunalnych, opłat sanitarnych, zwrotów rozmaitych zadłużeń, dopłat do podatków państwowych<sup>25</sup>.

Zabiegi władz (członków Zarządu Gminnego i radnych) oraz działacze społecznych ogniskowały się bardzo mocno na uruchomieniu instytucji oświatowych. Dla tych potrzeb przejmowano i adaptowano budynki, które wcześniej spełniały funkcje mieszkalne. Jeden z takich obiektów (ul. Jagiellońska 48/50) pilnie przeznaczono na Państwowe Przedszkole nr 2, gdzie jednak miejsc dla małych dzieci było niewiele. Niezwykle dramatycznie przedstawiała się sprawa uruchomienia szkół podstawowych. Z początkiem lutego 1945 r. uruchomienie jednej ze szkół powierzono Piotrowi Chruścielowi. Oto jak wspomina on własne działania w tym zakresie: „Byłem sam jeden bez budynku szkolnego. Zastanawiałem się, od czego zacząć (...) udałem się do sołtysa prosząc, aby pomógł mi znaleźć dom, w którym można by zorganizować szkołę. Po kilkugodzinnym spacerze [po Bukowcu — parceli przylegającej do Legionowa — A. S.] uznaliśmy, że najodpowiedniejszym budynkiem na szkołę będzie jednopiętrowa willa, w której na piętrze mieszka sołtys, parter zaś zajmował oficer radziecki wraz ze swym adiutantem. Sołtys znalazł dla siebie bardzo szybko lokum na sąsiedniej ulicy. Z oficerem radzieckim przeprowadziłem rozmowę o moich planach (...). Oficer radziecki oświadczył mi: kiedy pan będzie miał listę dzieci zgłoszonych do szkoły, my się natychmiast wyprowadzimy”<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> Ibidem, sygn. 233 (protokół GRN nr 17).

<sup>25</sup> Ibidem, sygn. 233 (protokół GRN nr 20).

<sup>26</sup> P. Chruściel, *Jak organizowałem szkołę*, „Nasze Legionowo”, styczeń 1986, s. 7.

W ciągu kilku dni na listę zostało wpisanych 180 dzieci, pozyskano dwie nauczycielki — emerytki. Początek zajęć ogłoszono na 22 III 1945 r., do szkoły każde dziecko miało przynieść krzesło lub taboret. Pierwsze miesiące były niezwykle ciężkie — w izbach szkolnych (12-16 m<sup>2</sup>) było bardzo ciasno, brakowało zeszytów, atramentu, pomocy dydaktycznych, kredy i ołówków. Później dopiero jeden z miejscowych stolarzy wykonał ławki szkolne (3-osobowe), pozyskano dodatkowy barak. Nauczyciele pracowali z wielkim poświęceniem, często po 12 godzin na dobę. Zimą 1945/46 wyremontowano budynek Domu Ludowego, w którym ulokowano Szkołę Podstawową nr 2. Jej kierownictwo objął Władysław Juszcak. I tu były podobne trudności, brak było wielu rzeczy, także sali gimnastycznej i boiska, korzystano z dodatkowo wynajmowanych lokali na sale szkolne. Wkrótce do Legionowa powrócił znany przedwojenny nauczyciel, Tadeusz Wardencki. Zajął się on szybko organizacją Szkoły Podstawowej nr 3 w budynku przy ul. Mickiewicza, zdewastowanym w czasie okupacji przez Niemców. Już w końcu marca szkoła ta prowadziła zajęcia, dysponując chyba najbardziej znośnymi warunkami w porównaniu z innymi szkołami.

Osobny rozdział ówczesnych zmaganiań w pierwszym roku po wyzwoleniu, to sprawa uruchomienia Liceum Ogólnokształcącego. Natychmiast po ukonstytuowaniu się władz gminnych powstał Komitet Społeczny na rzecz otwarcia gimnazjum i liceum. Dzięki zabiegom wójta, przewodniczącego Rady, także kilku innych osób z Komitetu oraz przedwojennego profesora gimnazjalnego, Romualda Balaweldera, udało się wyjednać zgodę władz oświatowych na otwarcie Samorządowego Gimnazjum i Liceum. Nową placówkę otwarto 16 IV 1945 r., uchwałą miejscowej Rady nadano jej imię Marii Konopnickiej<sup>27</sup>. Szkoła otrzymała siedzibę po przedwojennej Szkole Handlowej przy ul. Kopernika 18. Pierwszym dyrektorem szkoły został Antoni Dąbrowski. Rok szkolny trwał zaledwie 3 miesiące, wobec czego „trzeba się było solidnie napracować, żeby otrzymać promocję do następnej klasy”<sup>28</sup>. W lipcu 1945 r. odbyły się pierwsze matury — otrzymało je 6 osób.

Rok 1945 przyniósł także odbudowę życia religijnego. Początkowo działania ks. Farona na rzecz ożywienia parafii starokatolickiej zakłóciły podjęcie normalnej pracy przez parafię rzymskokatolicką. Jednak już w lutym tegoż roku przybył nowy proboszcz ks. Bolesław Kaczmarski, który energicznie zajął się odbudową kościoła, uzupełnieniem sprzętów i szat liturgicznych. Wkrótce życie parafialne zaczęło wracać do normy, znów mogły działać bractwa i służby kościelne, także katolickie organizacje charytatywne. Wydobyto też i zamontowano ukryte podczas okupacji dzwony kościelne.

Z ważniejszych wydarzeń roku 1945 warto odnotować uczczenie pierwszej rocznicy powstania warszawskiego, które miało przecież także epizod legionowski. Postanowiono w Legionowie uczcić poprzez wzniesienie pomnika pa-

<sup>27</sup> AP Nowy Dwór, Akta Gminy Legionowo, sygn. 233 (protokół GRN nr 11).

<sup>28</sup> P. Chruściel, *Z historii liceum, „Nasze Legionowo”*, nr 2(5), 1987, s. 11.



mięci poległych i pomordowanych. Wmurowano wówczas kamień węgielny wraz z aktem poświęcenia, który brzmiał następująco: „W dniu 1 sierpnia 1945 r. z inicjatywy Gminnej Rady Narodowej w Legionowie zebrała się ludność miejscowa na czele z Zarządem Gminnym, przedstawicielami stronnictw politycznych: Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiej Partii Robotniczej, Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Ludowego, przy współudziale Wojska Polskiego i Związków Zawodowych — by uczcić pierwszą rocznicę bohater-skiego Powstania Warszawskiego przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy.

Po odprawionym uroczystym nabożeństwie złożono hołd poległym Bojownikom Stolicy i Legionowa, którzy Niepodległość Najjaśniejszej Rzeczypospolitej ponad swoje życie przełożyli.

Akt ten niech stanie się wiekuistym dokumentem czci od tych, którzy dźwigają trud spełnienia testamentu krwią najlepszych Synów Polski pisanego. Niech będzie dowodem, że Jedność Narodu Polskiego, wierna tradycjom Bohaterów z za grobu, dała pokoleniom zwycięstwo i wolność”<sup>29</sup>.

### Stan gminy w latach 1946-1948

W latach 1946-1948 kontynuowano dzieło zapoczątkowanej w 1945 r. odbudowy Legionowa i unormowania podstaw życia jego mieszkańców. Codzienność niosła ze sobą wiele problemów do rozwiązania, gdy tymczasem sytuacja polityczna nie była jeszcze ustabilizowana. Dla ludności poważne zagrożenie stwarzali grasujący w okolicy bandyci. Z kolei organy władzy opanowane przez PPR, utożsamianą przez znaczną część społeczeństwa z agenturą sowiecką, atakowane były zbrojnie przez organizacje niepodległościowe tzw. drugiej konspiracji. W bardzo wielu sprawach mieszkańcy Legionowa, gminy z pewnymi tylko uprawnieniami miejskimi, zdani byli niemal wyłącznie na własne siły. Skład samorządu często był płynny, coraz częściej zarzucano urzędnikom gminnym niegospodarność, władze powiatowe udzielały gminie skromnych subwencji. Przy braku rolnictwa i przemysłu w Legionowie bardzo trudno było o stałe dochody.

Z początkiem 1946 r. uaktywnili się działacze Polskiego Stronnictwa Ludowego. Rozpoczęli zabiegi o wejście do GRN. 13 maja tegoż roku podczas kolejnej sesji Rady rozważano kooptację 7 nowych radnych, w tym 4 bezpartyjnych „zasłużonych przedstawicieli nauki i pracy społecznej” oraz 3 działaczy PSL<sup>30</sup>. Mimo oprotestowania wniosku o kooptację przez radnych z PPR, którzy zresztą demonstracyjnie opuścili salę obrad, Rada zdołała przyjąć nowych radnych. Lokalna próba sił przed zbliżającym się referendum powszechnym (30 czerwca) zakończyła się sukcesem PSL. Natomiast samo głosowanie w referendum przeszło w Legionowie spokojnie. Po tym wydarzeniu (jak wiadomo, w skali krajowej wyniki zostały sfałszowane) coraz częściej zaczęło dochodzić

<sup>29</sup> AP Nowy Dwór, Akta Gminy Legionowo, sygn. 5, k. 56.

<sup>30</sup> Ibidem, sygn. 233 (protokół GRN nr 7 z 1946 r.).



do napięć, szczególnie przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego (styczeń 1947 r.), gdy władze nadrzędne (powiatowe) zaczęły jawnie zmierzać do „reorganizacji” składu GRN w Legionowie. Lokalne władze nie bardzo skłaniały się do tych propozycji, uważając, iż współpraca stronnictw i organizacji w ramach GRN układała się harmonijnie, ponadto w Radzie reprezentowane były wszystkie liczące się na tym terenie organizacje<sup>31</sup>. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej dopięło jednak swego doprowadzając do zmiany GRN w Legionowie w listopadzie 1946 r. Przewodniczącym Prezydium GRN został wówczas Waław Cybulski, w miejsce Henryka Radomskiego (wybrany na tę funkcję 3 X 1945 r.). Jak się okazało zmiana tylko na pewien czas zadowoliła „górze” — następnej weryfikacji dokonano w 1948 r., gdy wyłączono już siły polityczne spoza „bloku demokratycznego” i unifikowano organizacje społeczne, w tym młodzieżowe. Do nowej Rady weszli przedstawiciele PPS (10 osób), PPR (9), SD (4), SL (1), Związku Inwalidów Wojennych (1), Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Wolność i Demokrację (1), Ligi Kobiet (1), tzw. Rady Konspiracyjnej (2), Związku Młodzieży Polskiej (2), Związków Zawodowych (4) oraz PCK (1)<sup>32</sup>.

Niezależnie od zmieniających się składów Rady, trzeba zaznaczyć, iż lokalne władze uczyniły wiele, by Legionowo zaczęło się podnosić gospodarczo i rozwijać. Według danych z lipca 1946 r. gmina Legionowo zajmowała 1 400 ha, w tym 1 327 ha stanowiły parcele budowlane. Mieszkańców było wówczas 9 860, istniało już 160 sklepów (zatrudnienie — ok. 300 osób), 38 warsztatów rzemieślniczych (zatrudnienie — ok. 80 osób) oraz 14 niewielkich zakładów zaliczanych do grupy przemysłowej (łącznie — zaledwie ok. 50 zatrudnionych), ponadto dwie spółdzielnie. Coraz sprawniej funkcjonowało szkolnictwo, które w 1946 r. dysponowało kadrą 26 nauczycieli i grupujące w dwóch szkołach podstawowych 1 250 dzieci<sup>33</sup>. Coraz lepiej pracowała służba zdrowia — w Legionowie praktykowało 4 lekarzy, było też 10 akuserek, zaś podstawowe leki można było kupić w dwóch aptekach.

Gmina dysponowała tylko jedną studnią użyteczności publicznej. Odczuwano brak rzeźni, targowiska (zwierzęcego), łaźni, nie zdołano jeszcze reaktywować straży pożarnej. Poprawiały się warunki komunikacyjne: czynne było połączenie kolejowe PKP ze stacją Warszawa-Praga, pierwsze połączenia uruchamiała Państwowa Komunikacja Samochodowa, natomiast z pobliskiej Jabłonny można było dojechać na Pragę kolejką wąskotorową (próba przedłużenia trasy popularnej „ciuchci” do Legionowa nie powiodła się)<sup>34</sup>.

<sup>31</sup> Ibidem, sygn. 233 (uchwała GRN nr 73 z 24 IX 1946 r.).

<sup>32</sup> Ibidem, sygn. 235. Co do dwóch kandydatów zgłoszono wątpliwości — jednemu z nich (T. Wardenckiemu) zarzucono, iż przed 1939 r. zwalczał w szkołach „Czerwone Harcerstwo”, drugiego (J. Królikowskiemu) — posądzono o „spekulację pracą społeczną”. Ostatecznie pierwszy z kandydatów odparł zarzuty i wszedł w skład Rady. Zdarzenia takie, i bardziej dramatyczne, były coraz częstsze — nasilało się stosowanie metod stalinowskich w życiu politycznym i społecznym.

<sup>33</sup> Ibidem, sygn. 31, 70b.

<sup>34</sup> Ibidem, sygn. 31, 71b, 233 (uchwała GRN nr 84).

Osiedle powoli rozwijało się i radni postanowili podjąć starania o nadanie praw miejskich dla Legionowa. Rada podjęła w tej sprawie uchwałę w dniu 15 XI 1946 r., która brzmiała następująco: „Gminna Rada Narodowa po rozpatrzeniu wniosku i po przyjętym naświetleniu tej sprawy przez ob. Cybulskiego oraz z uwagi na to, że gmina Legionowo w ogóle nie posiada gospodarstw rolnych, jednogłośnie uchwała wystąpić z wnioskiem do odnośnych władz za pośrednictwem Powiatowej Rady Narodowej o przemianowanie gminy Legionowo na miasto”<sup>35</sup>. Przez kilka miesięcy nie podejmowano jednakże żadnych istotnych działań w tym kierunku, co zmusiło Radę do podjęcia następnej uchwały w dniu 20 VIII 1947 roku<sup>36</sup>. Jednocześnie zabiegano o przyłączenie do Legionowa gromady Bukowiec, faktycznie należącej do gminy Jabłonna. Gromada Bukowiec była osadą o podobnym typie zabudowy jak Legionowo, była też z nim powiązana funkcjonalnie. Miała powierzchnię 100 ha, liczyła 1 757 mieszkańców (przełom 1947/1948) zasiedlających 203 budynki. Ale, co najważniejsze, pozostawało tam jeszcze blisko 300 działek do zabudowania. 15 IV 1948 r. Zarząd Gminy Legionowo wystąpił do Starostwa Powiatowego Warszawskiego o włączenie Bukowca do gminy Legionowo<sup>37</sup>.

Sprawa zmiany statusu i ustalenia nowych granic Legionowa dojrzewała powoli, być może na przeszkodzie uzyskania praw miejskich nie stały procedury biurokratyczne, a przede wszystkim słaby stan i pewne braki w zakresie infrastruktury technicznej, może także społecznej. Stan posiadania gminy w tym zakresie nie był zbyt imponujący — lokalne władze administracyjne utrzymywały: niewielki szpital, ośrodek zdrowia, przedszkole, dwie szkoły podstawowe, gimnazjum wraz z liceum. Majątek gminy uzupełniały drogi i place publiczne, które po części przynosiły gminie dochody — np. pastwisko gromadzkie, a głównie opłaty za użytkowanie placu targowego (handel). Warto dodać, że w czerwcu 1946 r. Zarząd Gminy osiągnął stan zatrudnienia, jaki był w lipcu 1939 r. (24 osoby).

Większość placówek i instytucji pod zarządem gminnym nie przynosiła żadnych dochodów. W trudnych warunkach lokalowych pracował gminny szpital pod kierownictwem dra A. Finkielsztejna, w 1947 r. uchwałą Rady przydzielono placówce plac pod budowę nowego obiektu<sup>38</sup>.

Starano się też stopniowo poprawiać warunki pracy szkół, zabiegając m.in. o przyznanie gimnazjum i liceum statusu szkoły państwowej. Dla zapewnienia skuteczności tych zabiegów zaproszono do Legionowa ówczesnego ministra oświaty — Czesława Wycecha. Uroczyste przyjęcie ministra przez władze i społeczeństwo Legionowa odbyło się w pierwszą niedzielę czerwca 1946 r. Odniosło ono skutek — z dniem 1 września tegoż roku miejscowe Gimnazjum Samo-

<sup>35</sup> Ibidem, sygn. 233 (uchwała GRN nr 81).

<sup>36</sup> Ibidem, sygn. 242 (uchwała GRN nr 114).

<sup>37</sup> Ibidem, sygn. 85.

<sup>38</sup> Ibidem, sygn. 242 (uchwała GRN nr 114).

rządowe im. M. Konopnickiej uzyskało prawa szkoły państwowej<sup>39</sup>. Dyrektorem placówki został Józef Głabiński, którego przeniesiono tutaj z Żyrardowa.

W latach 1946-1948 Legionowo nie wzbogaciło się o nowe urządzenia i zakłady komunalne. Miało to znaczenie dla kształtowania dochodów gminy, których głównym źródłem były podatki samoistne (38-46% ogółu dochodów), różne opłaty i subwencje. Dopiero od 1948 r. wyraźnie poprawiły się wpływy z tytułu opłat za korzystanie z urządzeń komunalnych (23,3%). W tamtych latach wysokość planowanego rocznego budżetu gminy kształtowała się następująco<sup>40</sup>:

1946 r. — dochody: 2 755 266,- zł; wydatki — 2 755 266,- zł; saldo — 0;

1947 r. — dochody: 4 835 741,- zł; wydatki — 4 370 741,- zł; nadwyżka +465 000,- zł;

1948 r. — dochody: 5 928 508,- zł; wydatki — 5 728 507,- zł; nadwyżka +200 001,- zł.

Jeżeli chodzi o wydatki, to największą ich część przekazywano na pracę Zarządu Gminy (administracja) — w 1947 r. było to aż 53,2% wydatków budżetowych, w 1948 r. — nieco mniej, ale nadal sporo (49,4%). Następne pozycje po stronie wydatków, to: utrzymanie instytucji oświaty (15,5% w 1948 r.), placówek służby zdrowia (12,75%) oraz Urzędu Stanu Cywilnego (10,7%). Wyraźnie mniej przeznaczano środków na utrzymanie dróg i placów publicznych, opiekę społeczną, bezpieczeństwo publiczne. Najmniej zaś (kwoty symboliczne) na kulturę i sztukę oraz popieranie rolnictwa, przemysłu i handlu. W latach 1947-1948 nie zatwierdzono żadnych środków na inwestycje. Najgorzej przedstawiała się sprawa braku instytucji upowszechniania kultury. W latach 1947-1948 radni uchwalali w budżecie po 5 000,- zł rocznie na zakup książek do tworzonej biblioteki publicznej. Komitet biblioteczny zawiązał się 24 XI 1948 r., jego przewodniczącym został Zbigniew Reroń (ZMP), kierownik organizowanej biblioteki<sup>41</sup>. Placówka rozpoczęła działalność w pierwszych tygodniach 1949 r. w przydzielonym jej lokalu przy ul. Sienkiewicza 15.

Mimo trudnych warunków i stosunkowo skromnych środków finansowych jakimi dysponowała gmina, następowały ważne zmiany — częstokroć dzięki inicjatywom społecznym. We wrześniu 1945 r. działał już nowy zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej, z prezesem Władysławem Delecińskim na czele jako prezesem oraz Jerzym Secewiczem jako komendantem. Po uzupełnieniu podstawowego sprzętu i zakupieniu samochodu terenowego, przystąpiono — już po 1949 r. — do wznoszenia strażnicy i budynku świetlicy. Następną inicjatywą były starania o nowy szpital — na czele społecznego komitetu stanął dr Wajs. Mimo jednak ogromnego zaangażowania sił i środków społecznych starania te zakończyły się niepowodzeniem — budowa „utknęła we wstępnej fazie”<sup>42</sup>. Lepiej było w przypadku budynku Obserwatorium Aerologicznego, który

<sup>39</sup> Relacja Wacława Cybulskiego (mps, odpis w zbiorach autora artykułu).

<sup>40</sup> AP Nowy Dwór, Akta Gminy Legionowo, sygn. 70b, 91. Nie zachowały się pełne dane co do wykonania budżetów rocznych, fragmentaryczne zestawienia wskazują, że korekty były niewielkie.

<sup>41</sup> Ibidem, sygn. 114 (uchwała GRN nr 163). Zaczątek księgozbioru stanowiły książki przekazane przez OM TUR, ZMW „Wici” (organizacje włączone do ZMP), mieszkańców osiedla, zakupione ze środków gminnych. Na początku 1949 r. biblioteka posiadała 500 tomów.

<sup>42</sup> (jb) *Były już fundamenty (rozmowa ze Stefanem Kuśmierskim)*, „Nasze Legionowo”, czerwiec 1985, s. 5.



w końcu 1944 r. wysadzili wycofujący się Niemcy. Dzięki świetnemu zaangażowaniu wielu osób placówka naukowa została odbudowana i — jako Wydział Aerologii PIHM — ruszyła w 1950 roku.

Z perspektywy ponad 50 lat, które upłynęły od tamtego czasu, można stwierdzić, iż władze ówczesne i mieszkańcy Legionowa uczynili bardzo wiele, właśnie w latach 1945-1948, by osiedle miało perspektywy rozwoju jako ośrodek miejski. Według stanu na dzień 31 XII 1948 r. gmina ta liczyła 10 176 mieszkańców. Od stycznia 1945 r. zdołano w tym czasie odbudować około 800 nieruchomości. Nadal jednak potrzebne było około 180 mln złotych na usunięcie wszystkich zniszczeń i pełną odbudowę osiedla.

Pod względem gospodarczym Legionowo wykazywało wiele cech ożywienia. Zwielokrotniła się liczba warsztatów rzemieślniczych — w końcu 1948 r. było ich już 112 (260 zatrudnionych). Ubyło jednak nieco sklepów — w tym samym roku było ich 129, w tym 14 spółdzielczych i 115 prywatnych (w handlu detalicznym zatrudniano łącznie 268 osób)<sup>43</sup>. Kurczył się stan posiadania drobnego przemysłu — w końcu 1948 r. działalność prowadziły tylko 3 fabryczki zatrudniające łącznie zaledwie 16 osób.

Systematyczną poprawę odczuwała miejscowa oświata. W roku szkolnym 1948/1949 do wszystkich placówek dziennych uczęszczało blisko 1 400 dzieci i młodzieży, pracowało zaś 42 nauczycieli. Poziom analfabetyzmu zmniejszał się, aczkolwiek sporo młodzieży w wieku 16-21 lat nie radziło sobie z umiejętnością czytania i pisania — dopiero specjalne kursy wieczorowe poprawiły tę sytuację. Źle było z zapewnieniem opieki małym dzieciom (jedno małe przedszkole z 62 miejscami). Trudności nie opuszczały służby zdrowia — w 1948 r. ponad 10-tysięczna ludność osiedla korzystała z pracy 6 lekarzy, 3 farmaceutów (w 2 aptekach), 6 położnych i 6 pielęgniarek, obsługujących szpital (60 łóżek) i ośrodek zdrowia. Niebawem pobliski Nowy Dwór Maz. uzyskał status miasta powiatowego — szpital w Legionowie zlikwidowano na rzecz utworzonego w siedzibie powiatu szpitala.

Bardzo uboga była baza działalności kulturalnej i rozrywkowej. Istniały dwie salki „teatralne” (w tym zapewne liczone salę kina „Bajka”) oraz 4 świetlice — pozostające całkowicie w gestii organizacji politycznych i społecznych (w tym ZMP i Związków Zawodowych). W Legionowie doliczono się w 1948 r. jednego amatorskiego zespołu teatralnego oraz jednego chóru szkolnego. W skromnym lokalu przy ul. Piłsudskiego 6 prowadzona była księgarnia z wypożyczalnią książek<sup>44</sup>. Organizacje młodzieżowe, związkowcy oraz GS „Samopomoc Chłopska” podjęli starania na rzecz odbudowy boiska sportowego. Rozpoczął działalność klub sportowy „Związkowiec”<sup>45</sup>.

Coraz prężniej prowadzona była działalność w obrębie miejscowej parafii rzymskokatolickiej. Przy końcu 1948 r. liczone w parafii około 8 000 dusz, pozo-

<sup>43</sup> AP Nowy Dwór, Akta Gminy Legionowo, sygn. 122.

<sup>44</sup> Ibidem, sygn. 114.

<sup>45</sup> Ibidem, sygn. 162.



stali mieszkańcy Legionowa byli związani z parafią w Jabłonie lub też kościołem garnizonowym p.w. św. Józefa. W szpitalu gminnym posługę przy chorych pełniły siostry św. Rodziny, działalność charytatywną prowadził tutejszy oddział „Caritas” liczący 50 członków. Istniał także chór parafialny (około 40 członków) i Bractwo Różańcowe (Sodalicia Mariańska) skupiające około 30 osób<sup>46</sup>.

Do 1948 r. nie było w Legionowie uroczystości publicznej z udziałem władz, partii politycznych, organizacji młodzieżowych czy reprezentacji wojska, która by się obyła bez mszy św. polowej. Do najważniejszych uroczystości religijnych możemy zaliczyć m.in. nabożeństwo za poległych za Ojczyznę w Powstaniu Warszawskim, odprawione 1 VIII 1947 r. Asystowały uroczystości poczty sztandarowe: ZHP, ZWM, TUR, „Wici”, PPR, PPS, PSL, TPŻ, Związku Kupiectwa i innych organizacji<sup>47</sup>. Wcześniej, 11 maja tegoż roku, ks. Kryszewski zorganizował w kinie „Bajka” akademię religijną ku czci Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej<sup>48</sup>.

Ponadto w Legionowie była jeszcze czynna kaplica garnizonowa, którą od 1947 r. zajmował się ks. płk Jan Mrugacz, kapelan WP, jeden z aktywniejszych działaczy społecznych w Legionowie.

W pierwszych powojennych latach Legionowo ponownie związało swe losy z wojskiem. Tutaj bowiem, w koszarach, ustanowiona została siedziba 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, formacji, która cieszyła się wówczas ogromną sławą („chrzest bojowy” pod Lenino, udział w wyzwolaniu stolicy itd.). Saperzy tej dywizji w latach 1947-49 przeprowadzili w tym rejonie rozminowanie terenu<sup>49</sup>. W Legionowie miało też miejsce wyjątkowe w dziejach oręża polskiego wydarzenie — tutaj właśnie w dniu 17 III 1947 r. nastąpiło rozwiązanie formacji owianej wspaniałą legendą wielkich tradycji, a mianowicie — polskiej kawalerii. Tego dnia odbyła się w Legionowie (a także w Ciechanowie) uroczysta defilada, zaś „wielu kawalerzystom kręciła się iza w oku nad podzwonnym dla formacji ułańskich”<sup>50</sup>.

## Walka o awans osiedla

Decydujący etap zabiegów i starań o awans i podniesienie rangi Legionowa, a chodziło przede wszystkim o uzyskanie praw miejskich, nastąpił w latach 1949-1952. Dość długo ważyły się losy podziału powiatu warszawskiego, a także nowych granic Legionowa. Tymczasem aspiracje lokalnych władz zaczęły wykroczać śmieiej poza sprawę nadania praw miejskich — liczone na ustanowienie w Legionowie siedziby powiatu. Osiedle nie było jeszcze w pełni odbudowane, brakowało budynków na siedziby władz administracyjnych, nie roz-

<sup>46</sup> Ibidem, sygn. 162; *Rocznik Archidiecezji Warszawskiej*, Warszawa 1958, s. 349 — 350.

<sup>47</sup> AP Nowy Dwór, Akta Gminy Legionowo, sygn. 10.

<sup>48</sup> Ibidem, sygn. 76.

<sup>49</sup> Conf. J. Rączka, *Zardzewiała śmierć*, „Nasze Legionowo”, 1988, nr 5(8), s. 14.

<sup>50</sup> Rozformowanie kawalerii odbyło się na mocy rozkazu organizacyjnego Naczelnego Dowództwa WP nr 028/Org. z dnia 27 stycznia 1947 r. Centralne Archiwum Wojskowe, IV.111.382, s. 63.

wijał się przemysł. Mimo tych przeciwwskazań, gdy w 1949 r. opracowywano projekt podziału przewidzianego do likwidacji powiatu warszawskiego, wśród propozycji nowych siedzib władz powiatowych pojawiło się Legionowo. Gminna Rada Narodowa w Legionowie podchwyciła ten projekt podejmując stosowną uchwałę — jednogłośnie „i z całym zadowoleniem” przyjmując propozycję oraz „zobowiązując się jednocześnie [do] przydzielenia lokalu dla potrzeb siedziby powiatu”<sup>51</sup>. Mimo popierania kandydatury Legionowa na siedzibę powiatu przez starostę powiatu warszawskiego, przyjęto inne rozwiązanie.

Tymczasem zmieniały się realia polityczne — po kongresie zjednoczeniowym (15 XII 1948 r.) wyłoniła się Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, która w pełni przejęła aktywność PPR i PPS. Od stycznia 1946 r. kolejnymi sekretarzami Komitetu Gminnego PPR w Legionowie byli: Wincenty Wierzbowski, Franciszek Oktaba i Julian Elzner. Natomiast w latach 1949-1952 funkcję I sekretarza KG PZPR pełniła tutaj Helena Włodarska. Z kolei pod koniec 1949 r. „zjednoczył się” także ruch ludowy, w miejsce SL i PSL powołano Zjednoczone Stronnictwo Ludowe. Ugrupowanie to w samym Legionowie miało stosunkowo niewielkie wpływy, podobnie jak miejscowa organizacja SD. W 1949 r. na stanowisku przewodniczącego Prezydium GRN w Legionowie pozostawał Wincenty Wierzbowski. Niebawem nastąpiło ujednoczenie organów administracji i samorządu, także na szczeblu gminnym. Zlikwidowano stanowisko wójta, nowym przewodniczącym Prezydium GRN został, od 19 VI 1950 r., Stanisław Bujakowski, poprzednio wójt miejscowej gminy. W tym czasie Gminna Rada Narodowa liczyła 30 członków<sup>52</sup>.

W 1950 r. Legionowo liczyło prawie 11 tys. mieszkańców i zajmowało powierzchnię 10,8 km<sup>2</sup>. Zabudowanych nieruchomości było 1 267, ponadto osiedle miało 120 ulic o łącznej długości 68 km (z tego zaledwie 4,5 km brukowanych) oraz ok. 1 300 m chodników ułożonych z płyt. W całej gminie było tylko jedno gospodarstwo rolne (2,5 ha). Około 70% ludności reprezentowało środowisko robotnicze, które — wobec braku miejscowego przemysłu — związane było pracą głównie z Warszawą<sup>53</sup>. Mimo braku wielu podstawowych urządzeń komunalnych Legionowo nosiło jednak pewne cechy zurbanizowanego osiedla. Z tego powodu nowe władze ośrodka ponownie upomniały się o przyznanie praw miejskich. W końcu 1950 r. klub radnych SD przedłożył Radzie Narodowej swój wniosek w tej sprawie. Niemal natychmiast zapadła kolejna uchwała Rady w kwestii praw miejskich. W styczniu 1951 r. przybyła do Legionowa inspekcja z Prezydium Wojewódzkiej oraz Powiatowej Rady Narodowej. Po zakończeniu lustracji inspektorzy w protokole stwierdzili m.in.: „Wniosek Gminnej Rady Narodowej z 29 III 1950 r. o przemianowaniu gm. Legionowo na miasto Legionowo jest całkowicie uzasadniony i zasługuje w zupełności na poparcie, gdyż dotychczas w zakresie potrzeb ludność osady traktowana była

<sup>51</sup> AP Nowy Dwór, Akta Gminy Legionowo, sygn. 235 (uchwała GRN nr 199 z 27 lutego 1949 r.).

<sup>52</sup> Ibidem, sygn. 8.

<sup>53</sup> Ibidem, sygn. 55, k. 8.

na równi z ludnością gminy wiejskiej. Przemianowanie gminy Legionowo na miasto Legionowo da lepsze warunki rozwoju osady i rzeczywistego zaspokojenia potrzeb klasy pracującej (...)"<sup>54</sup>.

Przyjrzyjmy się bliżej warunkom mieszkaniowym oraz rynkowi pracy w osiedlu, które aspirowało do praw miejskich. W maju 1949 r. przeprowadzono inwentaryzację nieruchomości. Wykazała ona liczbę 1 869 budynków, w tym 1 246 mieszkalnych i 623 gospodarczych. Wśród budynków mieszkalnych zdecydowanie przeważały domy jedno- lub dwurodzinne, na ogół wieloizbowe. Domów z zaledwie 1 izbą było 71, z dwiema — 343, z trzema — 143, z czterema i więcej — 689 (ponad połowa). Większość domów została wyremontowana, podnosił się stopniowo ich standard. Kolejne budynki elektryfikowano, natomiast zupełnie brakowało instalacji wodno-kanalizacyjnej. Pomieszczenia ogrzewano tradycyjnie — piecami węglowymi.

Lokalny rynek pracy był mocno ograniczony, Legionowo dysponowało wówczas przeciętnie 650-700 miejscami pracy, głównie w handlu, rzemiośle, na kolei (PKP), w oświacie, administracji gminnej, placówkach służby zdrowia, w spółdzielczości. Szacunkowo około 4 000 osób nie mogło znaleźć pracy na miejscu, znaczna ich część zmuszona była dojeżdżać (głównie do Warszawy), sporo osób nie miało stałego zatrudnienia.

Niebagatelne znaczenie dla warunków życia mieszkańców Legionowa miały handel, usługi i wytwórczość rzemieślnicza. Od 1949 r. polityka władz centralnych zahamowała tzw. inicjatywę prywatną w tym właśnie sektorze. Natomiast nieco wcześniej, w końcu 1948 r. zniesiono kartkowy system zaopatrywania ludności w żywność — co miało sprzyjać tworzeniu się rynku obrotu artykułami żywnościowymi. Sektor prywatny zamierzano zastąpić całkowicie państwowym (MHD, MHM) i spółdzielczym (PSS, GS). W Legionowie rzeczywiście znaczące postępy osiągnęła spółdzielczość spożywców. W 1947 r. miejscowa Spółdzielnia Rolniczo-Spożywcza przekształciła się w Powszechną Spółdzielnię Spożywców, zarazem rozszerzając teren działania na okolice i gminę Jabłonna. W 1949 r. PSS dysponowała tutaj 18 sklepami, wytwórnią wód gazowanych, piekarnią, składem węgla i gospodą, zaś obroty osiągnęły kwotę 365 milionów zł. W 1952 r. PSS skupiała już 2 345 członków. Na przełomie lat 40. i 50. legionowska PSS była jedną z najlepiej działających spółdzielni spożywców w ówczesnym okręgu warszawskim. Po pewnych perturbacjach stopniowo rozwijała działalność także GS „Samopomoc Chłopska”, która od 1949 r. zaczęła przynosić zyski. Legionowska GS działała w 4 pobliskich gminach, nie dorównywała jednak PSS obrotami. Od 1 IX 1951 r. funkcję prezesa GS pełnił Władysław Suchanek.

<sup>54</sup> Ibidem. Warto dodać, że na przełomie 1946/47 do Legionowa doprowadzono linię energetyczną, co pozwoliło do 1950 r. całkowicie zelektryfikować osiedle. Z pewnością był to ważny czynnik rozwoju i argument za nadaniem praw miejskich. Ale decyzja w tej kwestii byłaby chyba znacznie trudniejsza, gdyby nie fakt zdominowania składu społecznego Legionowa przez „klasę robotniczą”.



Przy takich znamionach ożywienia gospodarczego nieuchronnym musiało być powołanie do życia lokalnej instytucji finansowo-kredytowej. Doszło do tego 4 VII 1950 r., kiedy to grupa 17 osób założyła Gminną Kasę Spółdzielczą. Pierwsze zgromadzenie członków odbyło się 26 września tegoż roku, do zarządu GKS weszli wówczas: Henryk Radomski, Bronisław Brodowski i Antoni Fol. Kasa podjęła działalność w 1951 r.

W życiu organizacji społecznych zaszły ogromne zmiany — na skutek centralnych zarządzeń zlikwidowano różnorodność stowarzyszeń i związków. Ujednolicono i silnie zideologizowano ruch młodzieżowy i kombatancki. W wyniku akcji „uporządkowania” organizacji społecznych m.in. rozwiązano Związek Inwalidów Wojennych (grudzień 1950 r.), zaś Związek Uczestników Walki o Wolność i Demokrację przekształcono w Związek Bojowników o Wolność i Demokrację. W ruchu młodzieżowym liczył się tylko Związek Młodzieży Polskiej. Pozostawiono bez zmian PCK, Ligę Kobiet oraz Związek Nauczycielstwa Polskiego. Funkcje TPŻ przejęły inne organizacje.

Wynikiem wzrostu aktywności społecznej (komitety na rzecz budowy nowych obiektów, pomoc w odbudowie stolicy itp.) i zaangażowanej postawy lokalnych władz były znaczące postępy w zarządzaniu mieniem gminnym. W latach 1949-1950 dochody i wydatki budżetowe wyraźnie wzrosły (do 9-12 mln zł rocznie). Udało się w 1949 r. uzyskać wysoką nadwyżkę budżetową (2,1 mln zł). Wybitnie wzrósł udział (do ok. 80%) podatków i opłat administracyjnych w dochodach budżetowych gminy. Spadły koszty utrzymania lokalnej administracji (ok. 33% wydatków), nadal sporo przeznaczano na oświatę (bliisko 25% wydatków), zwiększano środki na utrzymanie dróg, ulic i placów. Utrzymanie szpitala (chyba najdroższej instytucji w Legionowie) — już niebawem przeniesionego do Nowego Dworu Maz. — wymagało dodatkowych środków (dotacje z zewnątrz). Rosły nakłady na kulturę — nie były one zbyt duże, całość przeznaczano w latach 1949-1950 na potrzeby biblioteki publicznej.

Legionowo u początków lat 50. to osiedle o wyraźnych dysproporcjach rozwoju infrastruktury — za rozwojem instytucji gminnych, publicznych wyraźnie nie nadążał rozwój urzędów komunalnych. Panowało jednak powszechne tutaj przeświadczenie, że uzyskanie praw miejskich przyniesie wiele korzystnych zmian i pozwoli w miarę szybko unowocześnić ośrodek.

Ostatecznie nowy kształt terytorialny Legionowa określono w 1951 r. Na obszarze miasta Legionowa miały się znaleźć: gmina jednostkowa Legionowo (1 080 ha, 12 359 mieszkańców), osiedle Bukowiec (100 ha, ok. 2 000 mieszkańców), wieś Łajski-Grudzie (117 ha, 250 mieszkańców). Można zatem szacować, iż w tak zakreślonych granicach przy końcu 1951 r. Legionowo zamieszkiwane było przez około 15 tys. osób<sup>55</sup>. Jednocześnie brana była pod uwagę możliwość utworzenia odrębnej gminy Legionowo (bez miasta) z 7 miejscowości wyłączono-

<sup>55</sup> AP Nowy Dwór, Miejska Rada Narodowa w Legionowie, sygn. 3.



nych z sąsiednich gmin. Nowa gmina miałaby powierzchnię ponad 3 700 ha i ok. 4,5 tys. ludności.

22 IX 1951 r. Gminna Rada Narodowa w Legionowie podjęła ostatnią (a bodajże już czwartą z kolei) uchwałę w sprawie nadania praw miejskich dla Legionowa<sup>56</sup>. Następnie Rada wystąpiła do Warszawskiej Powiatowej Komisji Podziału Administracyjnego Powiatu z wnioskiem o zmianę granic gminy Legionowo, utworzenie miasta Legionowo oraz oddzielnej gminy o tej samej nazwie.

### Nadanie praw miejskich

Rok 1952 przyniósł osiedlu Legionowo od dawna oczekiwane nadanie praw miejskich. Stało się to na mocy rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 3 maja tegoż roku. Zgodnie z wcześniejszymi projektami miasto Legionowo tworzyły: gmina o tej nazwie, gromady Bukowiec i Łajskie-Grudzie<sup>57</sup>. Administracyjnie Legionowo zaczęło funkcjonować jako miasto z dniem 1 VII 1952 r. W tym czasie utworzono powiat Nowy Dwór Mazowiecki, w jego skład weszło także miasto Legionowo<sup>58</sup>. W zakresie swoich aspiracji ośrodek osiągnął sukces połowiczny — prawa miejskie, natomiast siedzibę władz powiatowych uzyskało inne miasto.

Gminna Rada Narodowa w Legionowie już w lipcu 1952 r. została przekształcona w Miejską Radę Narodową. Historyczny skład osobowy pierwszej w dziejach tego ośrodka MRN przedstawiał się następująco: Lucyna Barowa (bezpartyjna), Tadeusz Bisiński (ZSL), Ignacy Błoński (ZSL), Władysław Bożym (ZSL), Stanisław Bujakowski (PZPR), Stanisław Ciepłiński (bezpartyjny), Władysław Deleciński (bezpartyjny), Władysław Drzewiecki (PZPR), Czesław Filipiak (SD), Romuald Filipin (PZPR), Jan Frankunas (SD), Maria Krogulska (PZPR), Jan Kupniewski (bezpartyjny), Czesław Makowski (PZPR), Zbigniew Mazurkiewicz (PZPR), Jadwiga Muszalska (PZPR), Waclaw Nowakowski (PZPR), Józef Paprocki (PZPR), Stanisław Pidek (bezpartyjny), Henryk Radomski, Bogdan Rózik (PZPR), Aleksander Sańko (PZPR), Franciszek Skowroński (PZPR), Władysław Walczykowski (bezpartyjny), Tadeusz Wardencki (PZPR), Aleksandra Włodarska (PZPR), Adam Zagrabski (bezpartyjny), Maria Zborowska (PZPR), Władysław Ziółkowski i Klemens Zwoliński (SD)<sup>59</sup>. Na przewodniczącego MRN został wybrany Stanisław Bujakowski.

Marzenia o szybkim rozwoju Legionowa nie spełniły się w ciągu kilku lat po uzyskaniu praw miejskich. Władze nowego powiatu nie dostrzegały najważniejszych problemów Legionowa, środki budżetowe były nadal dość ograniczo-

<sup>56</sup> Ibidem, sygn. 3 (uchwała GRN nr 23).

<sup>57</sup> Dz. U. RP, nr 26, 1952 r., poz. 181. Po wojnie miejskie uprawnienia finansowe obowiązywały w gminie Legionowo od 1947 r. (Dz. U. RP, nr 25, poz. 96).

<sup>58</sup> Dz. U. RP, nr 27, 1952, poz. 185.

<sup>59</sup> AP Nowy Dwór, Akta Gminy Legionowo, sygn. 9.

ne, w mieście nie ulokowano żadnych znaczących inwestycji w ramach planu 6-letniego. Nie nastąpiło spodziewane przyspieszenie rozwoju. Dobre wyniki ekonomiczne odnotowywały nadal miejscowe spółdzielnie, ale w sukurs nie przychodziły im zakłady przemysłowe. Mieszkańcy postanowili jednak uzyskać coś nowego — przedmiotem intensywnych zabiegów stała się nowa siedziba kina. Kwestia była odczuwana jako ważna, ponieważ: „ludność Legionowa licząca kilkanaście tysięcy mieszkańców była pozbawiona jakichkolwiek rozrywek kulturalnych, dawał się też odczuwać brak odpowiedniej sali na obchody i akademie”<sup>60</sup>. Na czele 38-osobowego Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Kina stanęła Aleksandra Włodarska. Otwarcie nowego kina pod nazwą „Mazowsze” stało się wspaniałym świętem w mieście w 1953 roku. A uroczystość tę uświetnił swoim występem Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”<sup>61</sup>.

Mimo początkowo relatywnie skromnego budżetu miasta (w porównaniu z latami 1947-1950) już w latach 1954-1955 nastąpiła poprawa sytuacji finansowej Legionowa. Nadal pierwszorzędną rolę w kształtowaniu dochodów odgrywały podatki i opłaty administracyjne. Od 1955 r. miasto mogło coraz większe kwoty przeznaczać na gospodarkę komunalną, nakłady na oświatę utrzymywały się mniej więcej na takim samym poziomie jak poprzednio. W dalszym ciągu nikiły były kwoty przeznaczane na kulturę, w praktyce w Legionowie zasilały one jedynie działalność biblioteki miejskiej<sup>62</sup>.

Podsumowując powyższe ustalenia można powiedzieć, że start Legionowa jako miasta nie spełnił początkowo nadziei i oczekiwań, tak władz, jak i miejscowego społeczeństwa. Niemniej, w następnych latach podjęto liczne inicjatywy na rzecz aktywizacji mieszkańców i bardziej dynamicznego rozwoju ośrodka. Lata 1960-1990 potwierdziły słuszność podjętej w 1952 r. decyzji nadania praw miejskich temu osiedlu. Dziś, mimo nadal nie do końca rozwiązanych wielu problemów, Legionowo jest jednym z największych miast podstołecznych. Z czasem miasto odnotowało znamienity rozwój przemysłu, budownictwa mieszkalnego oraz znaczny przyrost ludności. Po latach spełniły się też marzenia o siedzibie powiatu. Od 1 I 1999 r. Legionowo jest siedzibą władz powiatu w ramach nowego województwa mazowieckiego<sup>63</sup>.

<sup>60</sup> Ibidem, sygn. 9, k. 15.

<sup>61</sup> A. Lewandowski, *Pracować dla ludzi to rzecz wspaniała (rozmowa z ks. płk. Janem Mrugaczem)*, „Nasze Legionowo”, czerwiec 1985, s. 7.

<sup>62</sup> AP Nowy Dwór, Miejska Rada Narodowa, sygn. 112.

<sup>63</sup> W 1999 r. odbyła się sesja naukowa poświęcona wielu aspektom rozwoju ośrodka, w tym również w okresie powojennym. Materiały opublikowało niedawno Towarzystwo Przyjaciół Legionowa w wydawnictwie zbiorowym pt. *80 lat Legionowa*, Legionowo 2000.